Nro. 37.

DZIENNIK

URZĘDOWY

Województwa Sandomierskiego.

W RADOMIU DNIA 1 GRUDNIA ROKU 1816.

Nro 2270 KOMMISSYA WOIEWODZKA,

Województwa Sandomierskiego.

Nadesłane sobie przez Dyrekcyą Generalną Poczt Królestwa Polskiego Urządzenie dotyczące się domieszczania Dat na Listach na Poczte oddawanych, Kommissya poniżey w całey osnowie do publiczney podaie wiadomości.

Radom dnia 14 Listopada 1816. Roku.

Prezes Kochanowski.

Hossmann Sekr. Gen.

Nro. 2467

w Warszawie dnia 31 Mca Października Roku 1816.

Dyrekcya Generalna Poczt Krolestwa Polskiego.

Odwołuiąc się do Obwieszczenia swego na dniu 4tym Września r. bie. wydanego stanowiącego, zapisywanie Dat na Listach w Numerach 73 74 75 Gazety Warszawskiey umieszczonego, gdy dostrzega, iż takowe ściśle nie iest zachowywane, a w przypadku zachodzących zażaleń o spoźnione Expedyowanie Listow trudność się staie Dyrekcyi rozpoznanie słuszności sakrg takowych, widzi się bydź przeto zniewoloną ponowić powyższe Urządzenie z nadmienieniem, iż dla tem dokładnieyszego osiągnienia zamierzonego celu Officyaliści Pocztowi otrzymali w dniu dzisieyszym rozkaz pod surową odpowiedzialnością, aby w przypadku, gdyby na oddaiącym się Liście Data zapisaną nie była, lub Oddawca nie umiał pisać sami w przytomności iego kładli datę odcyścia Listu.

Spodziewa się Dyrekcya, iż korresponduiący przekonani o chęci Jey w zapobieżeniu wszelkim nadużyciom co do spoźnienia Listow zachodzić mogącym z swey strony również, zachować zechce ninieysze Urządzenie, a przez to zabezpieczą, nietylko swoie korrespondencye od zalegania, ale oraz ułatwią Dyrekcyi poszukiwanie winnych i wymierzenie należncy im satysfakcyi.

Na przypadek iednak, gdyby pomimo tych śzrodkow ostrożności Listy zalegały lub gdyby Offlcyaliści Pocztowi pod iakim bądź pozorem wzbraniali się Dat na Listach zapisywać ma prawo każden korrespondent przy załączeniu dowodu Skargę swą zanieść prosto do Radzcy Stanu Dyrektora Generalnego Poczt, ktaren rozstrząsnąć iey nie omieszka i iak nayściśley natychmiast Poczt-Amt lub Expedycyą przewiniaiącą surowo ukarze.

Na takowe do Rąk własnych Radzcy Stanu Dyrektora Generalnego Poczt adresso_wane Expedycye, Poczt-amty i Stacye Rewersa bezpłatne oddawcom wydawać są obowiązane.

Radzba Stanu
Dyrektor Generalny Policyi i Poczt,
A. Szummſki.

Nro. 1959 KOMMISSYA WOIEWODZKA; Wojewodztwa Sandomierskiego.

Otrzymawszy przy Odezwie Sądu Kryminalnego Wojewodztwa Krakowſkiego i Sandomierſkiego z dnia 31 z. m. uwiadomienie, o Zbrodni i Wyroku śmierci na Janie Palsuchowſkim, dnia 30 Październike r. b. do Exekucyi przyprowadzonym, takowe do publiczney wiadomości przez Dziennik Wojewodzki ogłasza,

Radom dnia 11 Liſtopada 1816 Roku.

Prezes Kochanowſki
Hassmann Sek. Gen.

UWIADOMIENIE
O zbrodni i Wyroku Smierci na Janie Palsuchowskim do exekucyi 30 Października 1816 przyprowadzionym.

Jan Palsuchowſki lat 36 wieku liczacy, rodem z Miaſteczka Rochatyna, z professyi Szewc zamieszkały we Wsi Gołoszycach, Powiecie Opatowſkim, w Wojewodztwie Sandomierſkiem, gdzie ma żonę i dzieci dwoie, — na dniu 3 Lutega r. b. dopuścił się zbrodni rozboyniczego i zdradzieckiego morderſtwa na Osobie Tomasza Zaiączkowſkiego, w ten sposob:

Tomasz Zaiączcowſki wysłany z zasiłkiem pienieżnym z pod Częſtochowy z Miaſteczka Prozka od handluiąceego Wieprzkami Barłomieia Skibieńſkiego na przeciw wspolnikowi Handlu, Walentemu Janickiemu nadciągaiącemu z wieprzkami, przybył dnia 2 Lutego 1816 r. do Wsi Gołoszyc i zanocował u Jana Palsuchowſkiego, Na noclegu Palsuchowſki wyczerpnął z podrużuiącego, że tenże niesie pieniądze na preciw Kupeow z za Opatowa z wieprzkami nādciągaiącemu — nie godziwa żadza zaięła wnet Palsuchowſkiego zdobycia tych pieniędzy, aby zaś uniknąć pozoru, umyślił tenże nie na noclegu w domu swym, lecz gdy w dalszą puści się podroż, zabić Zaiączkowſkiego, i tak się ſtało

Zaiaczkowſki z noclegu nazaiutrz w zamierzoną drogę wyszedł, a Palsuchwſki nieco poźniey, wziąwszy z pod Karczmy kłoniec, udał się za podrużuiącym, a miarkuiąc iż ten znaczny kawał drogi iuż uszedł; gonił za nim kłusem, nareście zoczył o podal dwóch ludzi razem idących. (bo Tomasz Zaiączkowſki połączył się był w drodze z Chłopem ku Opatowu z Liſtami idącym i z tym dalszą drogę kontynuować zamierzył sobie:) Palsuchowſki nie będąc pewnym czyli ieden z tych dwóch ieſt ten sam którego gonił, pytał się ludzi przy furach od Opatowa idących o ubiór onych, a tak zapewniwszy się o Osobie, gonił daley; zbliżywszy się nieco wołał, iżby się podrożny zatrzymał, i ten mniemaiąc, że Palsuchowſkiemu może co z domu zginęło, i dla tego go goni, wſtrzymał się. — Chłop zaś z liſtami nie czekaiąc podróż swą pilną daley odprawiał — Doszedł więc Palsuchowſki do Zaiączkowſkiego, i w zamiarze odłączenia go od Chłopa, wſtrzymywał rozmową tudzież udawaniem iakoby własnie z okolicy Częſtochwy nadiechał do Gołoszyc Ekonom dobrze podróżuiącemu znany, który życzy z nim się widzieć. — Przez czas tey rozmowy Chłop znacznie oddalił się; a Palsuchowſki poſtępuiąc za Zaiączkowſkim przez dolinę koło figury, wyiął ukrytą z pod odzieży kłonicę, i tą z tyłu tak silnie w głowę Zaiączkowſkiego uderzył, że uderzony bez zmysłow na ziemie upadł, i trzeciego dnia potem nie odzyſkawszy i na moment przytomności, ducha wyzionął. W owym momencie zaboyſtwa, ow Chłop z liſtami, iuż na drugą gorę wychodzący, obeyrzał się, lecz Palsuchowſki zdeymuiąc trzos z zabitego, schylił się przy

wzgorku, aby widzianym nie był, a dopełniwszy zbrodni, ubecznie przez pole uciekł. Chłop zaś rzeczony w obeyrzeniu dostrzegaiąc tylko, że ieden leżał drugi koło niego siedział, zbrodni zaboystwa nie domyślał się, i daley odszedł. Sprawiedliwy atoli Bóg nie dopuścił izby okropna zbrodnia tak śmiało dokonana, bezkarnie nie uszła; i zdarzyło się że właśnie ów Kupiec z wieprzkami powracaiący, na mieysce dopełnioney zbrodni nadciągnął, na ziemi bez zmysłow leżącego poznał bydż Tomaszem Zaiączkowskim, ratunkiem przeto i wykrzykiem Sprawcy tey zbrodni zaiął się. Zwrócono Chłopa na którego padło porozumienie, a gdy ten wytłomaczył się, po świeżych śladach przez pole prowadzących trafiono do domu, gdzie zabity nocował, śledzono gdzieby tego poranku Palsuchowski znaydował się, a gdy z pobycia swego wytłumaczyć się nie mogł, przyznał zbrodnią, i ukryte w sionce pieniądze, złotem duk. 35 Talarami duk. 9 wykazał.— Tak więc popełnioną zbrodnię rozboyniczego i zdradzieckiego morderstwa Jan Palsuchowski przekonany. Wyrokiem Sądu Sprawiedliwości Kryminalney Województwa Krakowskiego i Sandomierskiego na dniu 21 Maja 1816 r. zapadłym, na karę śmierci przez Szubienicę wykonać się maiącą skazany został, — a udaiącemu się drogą Łaski, Dekretem Nayiaśnieyszego CESARZA Wszech Rossyi, i KROLA Polskiego, w Warszawie dnia 8 Październiką r. b. wydanym, ułaskawienie odmowionem zostało, i Wyrok śmierci wypełnić nakazano.

W dopełnieniu prawa, którego świętości Monarcha Wolą swa dotknąć nie chciał, widziano, iak dziś zbrodnia haniebną i okropną śmiercią, ukaraną została. — Oby smutny, surowy, lecz konieczny ten przykład mogł bydż ostatni, oby przynaymniey bez użytku nie pozostał, oby na istotne dobro dla ludzi wyszedł!—obyw w wszystkich zakątach Kraju ostrzegał i uczył, do iakiego końca nie powściągliwa żądza złego doprowadzać zwykła, — oby Rodzice, Starsi, rozsądnieysi, reflektowali, naprowadzali do dobrego, odwodzili od złego dzieci, młodszych, mniey rozsądnych. — Niech im przedstawią obraz nieszczęśliwego, co dał przykład z siebie kary. Coż zyskał, że wydarł życie pracowitemu i użytecznemu człowiekowi? — że wydarł Oyca kilkorgu drobnym dzieciom — ściągnął on sobie karę śmierci, — zrządził nieszczęście pozostałey żonie swey i dzieciom —

bynaymniey z zdobytych nie korzystał pieniedzy — zaś obdarzony z natury siłą, zdrowiem, człowiek młody, i sposob życia maiący — dobry byt, i szczęście pracą ziednać mogł sobie i był powinien. — Bierzcież wy przykład, i zadrzyicie zbrodniarze, ktorych dotąd nie dosiągneła ręka Sprawiedliwości — Wy ktorzy bliźnim, albo wy Mężowie co Żonom, wy żony co Mężom, wy Matki, co naymocnieysze natury związki targaiąc i depcąc, dzieciom śmierć zadaliście, lub ią zadać zamierzacie, — zadryicie i wy, ktorzy z zemsty dary Niebios krwawym potem Rolnika z ziemi wydobyte podpalać. industryą niszczyć, klęski i nędze zrządzać, ważycie się, — zadrzyicie, bo prawa czuwaią nad bezpieczeństwem Osob, szanować każą na drozsze człowieka życie, honor, i mienie, bo chcą, by Kray tylu nieszczęściami skołatany zbrodniarskiemi dzieci swych czyny niszczonym nie był, bo spokoyność Mieszkańcow i handel wymaga by drogi i bezdroża bespiecznemi były,— Niech nie ośmiela, że niekiedy údało się zbrodniarzowi przed ścigaiącąg uniknąć Sprawiedliwością, na pozor on tylko uszedł kary, a ukrycie momentalnym było, albo ukryty ma czucie człowieka, na ten czas zbrodnia iego, cień zamordowanego, obecny mu wszędzie, w dzień i w nocy. trapi ducha iego, sumienie bez ustannie dręczy go, albo z wszelkiey iuż wyzuł się bogoboyności— wnet zbrodnia wprowadza go w głębią innych zbrodni, a tak poźniey lub wczesniey wpada w ręce Sprawiedliwosci — Koniec podobny lub ciężkie więzienie czeka go, zaś i na moment przed karą Boga ukryć się nie zdoła.

Za zgodność ninieyszego wyciągu z Akt Sprawy Jana Palsuchowskiego, w Archiwum Sądu Kryminalnego Województw Krakowskiego i Sandomierskiego znayduiących się; — świadczę.

Tomatz Ghałgasiewicz Zastępca Pisarza Sądu Kryminalnego Województw Krakowskiego i Sandomierskiego.

Nro. 4722 Prefekt Departamentu Radomskiego.

Uwiadomiony Odezwą Sądu Policyi prostey Powiatu Czerskiego, de datta 12 Kwietnia r, b. Nro. 2 uczynioną, iż w Lesie do Dóbr Ustanowa należącym Ciało zabitego Człowieka z Jmienia i Nazwiska nie wiadomego; znalezionym zostało dla wyśledzenia przeto, tak Sprawey zabòystwa, iak niemniey powzięcia o Jmieniu i Nazwisku zabitego wiadomości, domieszcza Obwieszczenie wspomnionego Sądu, i takowe dla doyścia wszystkich Mieszkańców wiadomości, przez Dziennik potrzykroć ogłasza.

Radom dnia 16 Kwietnia 1816.

(podpisano) *Kosicki Z. P.* *Hassmann* Sek. Gen

OBWIESZCZENIE

Sąd Policyi prostey Powiatu Czerskiego.

Uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż w dniu 9 Kwietnia 1816 Roku w Boru do Dobr Ustanowa należącym o połtrzeci mili od Miasta Warszawy odległym, znalezionem zostało Ciało Człowieka zabitego z Jmienia i Nazwiska nie wiadomego, który był wzrostu średniego, twarzy ściągley, włosów na głowie czarnych długich, a w brodzie, którą miał małą rudawych, znamienie na Ciele iego dla nastąpioney korrupcyi żadnego widzieć nie można było. Ubiór iego składał się, z kapoty czarney sukna ordynaryinego krótszey od kolan, starey, pod którą miał szpancer granatowy, na guziki kosciane, na piersiach zapinany, daley koszule z płotna grubego starą, spodnie sukienne białe stare, boty z cholewkami krotkiemi passową robotą złe, na głowie czapkę białą, wełnianą w podobieństwie Krakowskiey, i ile można było wnosić miał lat przeszło Czterdzieści, ieżeliby kto z powyższego Opisania mógł doyść Jmienia i Nazwiska zabitego Człowieka,

lub przez iakowy wypadek wyśledzić nie wiadomego Sprawcę zaboystwa raczy o tem Sąd uwiadomić.

Dan w Górze dnia 12 Mca Kwietnia 1816 roku.

Ostromędzki Podsędek.

Kłoczewski Zastępca Podpisarza.

PISARZ AKOWY
Obwodu Kieleckiego.

Rezolucyą Trybunału Cywilnego Wojewodztwa Sandomierskiego, z daty 11 Miesiąca Maja r. b. do N.° 352 w Radomiu wydaną, do sprzedarzy Domu N° 114 w Mieście Kielcach stoiącego, a do małoletnich Sukcessorow s. p. Jędrzeja Słuchowskiego należącego upoważniony, podaie do publiczney wiadomości, Iż w dniu 3 b. m. i roku iako Terminie ogłoszonym do przysądzenia przygotowuiącego rzeczonego Domu Nro. 114 w Kielcach stoiącego za Summę Złpol. 4552 na rzecz JPana Michała Kulikowskiego iako pierwiastkowo naywyżey offiaruiącego; Summa przez pretendentów podnoszona o czwartą część szacunku Domu przedaiącego się doszła do Summy 8890 Złp. 19 gr, naywyżey przez JPana Tomasza Baranowskiego offiarowaney, a następnie dzień 15 Miesiąca Grudnia r. b. do przysądzenia przygotowuiącego rzeczonego Domu na rzecz JPana Tomasza Baranowskiego za Summę 8890 Złp. 19 gr. naywyższy offiarowaną wyznaczony został, Wzywa więc JPanią Franciszkę z Zygmuntowskich z pierwszego Słuchowską teraz zaś Lexińską Matkę i Opiekunkę, niemniey JPana Dominika Woycikowskiego Burmistrza Kieleckiego Opiekuna przydanego, iżby w wyznaczonym Terminie przygotowuiącemu przysądzeniu Attentować raczyli. Wzywa oraz wszystkich chęć nabycia pomienionego Domu maiących, aby opatrzeni 10 procentowym vadium stosownie do prawa podania swoie oświadczyli. Zbior obiaśnień i warunki do sprzedarzy są wolno każdemu do przeyrzenia w Kancellaryi podpisanego Notaryusza.

Sig. Kielce dnia 8 9bris 1816 Roku.

Franciszek Zuchowski.

DODATEK

lub przez iakowy wypadek wyśledzić nie wiadomego Sprawcę zaboyſtwa raczy o tem Sąd uwiadomić.

Dan w Górze dnia 12 Mca Kwietnia 1816 roku.

Oſtrowędzki Podsędek.

Kłoczewſki Zaſtępca Podpisarza.

PISARZ AKOWY
Obwodu Kieleckiego.

Rezolucyą Trybunału Cywilnego Województwa Sandomierſkiego, z daty 11 Miesiąca Maja r. b. do N.º 352 w Radomiu wydaną, do sprzedarzy Domu N° 114 w Mieście Kielcach ſtoiącego, a do małoletnich Sukcessorow s. p. Jędrzeja Słuchowſkiego należącego upoważniony, podaie do publiczney wiadomości, Iż w dniu 3 b. m. ji roku iako Terminie ogłoszonym do przysądzenia przygotowuiącego rzeczonego Domu Nro. 114 w Kielcach ſtoiącego za Summę Złpol. 4552 na rzecz JPana Michała Kulikowſkiego iako pierwiaſtkowo naywyżey offiaruiącego; Summa przez pretendentów podnoszona o czwartą część szacunku Domu przedaiącego się doszła do Summy 8890 Złp. 19 gr, naywyżey przez JPana Tomasza Baranowſkiego offiarowaney, a naſtępnie dzień 15 Miesiąca Grudnia r. b. do przysądzenia przygotowuiącego rzeczonego Domu na rzecz JPana Tomasza Baranowskiego za Summę 8890 Złp. 19 gr. naywyżey offiarowaną wyznaczony zoſtał, Wzywa więc JPanią Franciszkę z Zygmuntowskich z pierwszego Słuchowską, teraz zaś Lexińską Matkę i Opiekunkę, niemniey JPana Dominika Woycikowskiego Burmiſtrza Kieleckiego Opiekuna przydanego, iżby w wyznaczonym Terminie przygotowuiącemu przysądzeniu Attentować raczyli. Wzywa oraz wszyſtkich chęć nabycia pomienionego Domu maiących, aby opatrzeni 10 procentowym vadium ſtosownie do prawa podania swoie oświadczyli. Zbior obiaśnień i warunki do sprzedarzy są wolne każdemu do przeyrzenia w Kancellaryi podpisanego Notaryuszza.

Sig. Kielce dnia 8 9bris 1816 Roku.

Franciszek Zuchowski.

DODATEK